

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 listopada 2012 r.,
sprawy **P. R.**
skazanego z art. 278 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 24 stycznia 2012 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego
z dnia 2 listopada 2011 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego P. R., wniesiona od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 stycznia 2012 r., którym podwyższono wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności do 2 lat i 6 miesięcy za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie warto odnotować, że kasacja została sporządzona w sposób niestandardowy – zarzuty przedstawiono na 25 stronach, a ich uzasadnienie na 9. Powodowało to określone trudności w oddzieleniu zarzutów od siebie i w odczytaniu ich sensu.

Lektura kasacji, w której w dużej części powtórzono tezy sformułowane w apelacji obrońcy i której argumentacja zmierzała w gruncie rzeczy do zanegowania ustalonego w sprawie stanu faktycznego, pozwalała przyjąć, że jej autor podjął na etapie postępowania kasacyjnego próbę podważenia dokonanej oceny wyjaśnień P. R. i zeznań świadków. Takie postąpienie obrońcy, jako zmierzające do przeforsowania niedopuszczalnego w postępowaniu kasacyjnym zarzutu z art. 438 pkt 3 k.p.k., nie mogło z oczywistych racji przynieść oczekiwanego przez niego rezultatu. Sąd Apelacyjny wywiązał się z nałożonych na niego przez ustawę powinności, przytaczając w motywacyjnej części swego wyroku pięć zasadniczych powodów, które zadecydowały o nietrafności apelacji obrońcy i tym samym o winie P. R.(s. 4 – 8 uzasadnienia). Powtarzanie ich byłoby całkowicie zbyteczne, a więc i w jakimś sensie nieracjonalne.

Odnosząc się do istotnych z punktu widzenia obrońcy tez, należało poczynić trzy uwagi. Po pierwsze – zasadnie sąd odwoławczy ustosunkował się do zarzutów apelacyjnych obrońcy w sposób syntetyczny, jako że sformułowane były one nader chaotycznie. Po drugie – co prawda sąd pierwszej instancji zastosował przy ocenie zeznań świadków swoisty algorytm (s. 10 i n. uzasadnienia), ale też okoliczność ta nie była w stanie oceny tej zdyskredytować; przeciwnie, taka redakcja uzasadnienia zwiększyła przejrzystość wywodów. Po trzecie wreszcie – treść uzasadnienia wyroku sądu *ad quem* w żadnym razie nie jest świadectwem lekceważącego stosunku do obrońcy. Dość niezręcznego ujęcia zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że apelacji obrońcy należy jako pierwszej poświęcić „kilka słów omówienia”, nie można tak interpretować. Chodziło tu o to, że apelacja obrońcy była dalej idąca niż apelacja prokuratora, co siłą rzeczy nakazywało odniesienie się do niej w pierwszej kolejności.

Dlatego Sąd Najwyższy, stwierdzając jeszcze raz, że sąd odwoławczy nie naruszył rażąco żadnych reguł procedowania i że skarżący sprowadził skargę w głównej mierze do zaprezentowania swojego zapatrywania na dokonaną ocenę dowodów, oddalił kasację w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

